

Sygn. akt I Ca 376/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marta Truszkowska

Sędzia SO Tomasz Deptuła (Spr.)

Sędzia SO Marianna Kwiatkowska

Protokolant: Ewa Chrzczonowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Ostrołęce

na rozprawie sprawy z wniosku J. B. (1)

z udziałem M. B.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej

z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ns 382/09

postanawia:

1. oddalić obie apelacje;
2. znieść pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Uzasadniając postanowienie z **dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ns 382/09** w sprawie z wniosku J. B. (1) z udziałem M. B. o rozgraniczenie, w którego **pkt. I.** ustalił granicę gruntu położonego we wsi B., gm. B., stanowiącego własność J. B. (1), oznaczonego jako działka o numerze ewidencyjnym (...), objętego księgą wieczystą numer (...) z gruntem położonym we wsi B., gm. B., stanowiącym własność M. B., oznaczonym jako działka o numerze ewidencyjnym (...), objętego księgą wieczystą numer (...) według linii czerwonej oznaczonej punktami 1-A-E-E1-J na mapie sytuacyjnej wariant 6a, sporządzonej przez biegłego sądowego T. Ł., wpisanej do ewidencji zasobu powiatowego w dniu 25.04.2013 r. za nr ewidencyjnym (...); **w pkt. II.** nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej) od wnioskodawcy J. B. (1) kwotę 713,35 zł oraz od uczestnika M. B. kwotę 713,35 zł tytułem wynagrodzenia biegłego pokrytego tymczasowo przez Skarb Państwa **Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej:**

1. **Ustalił w najistotniejszym dla rozstrzygnięcia zakresie**, w oparciu o powołane dokumenty, zeznania świadków: K. B. (1), C. K., H. M., Z. B., E. G., J. D., L. J., L. T., R. Ł., pozbawiając w spornym zakresie mocy dowodowej zeznania świadków J. M. (1), J. M. (2), C. B. (1), Z. B., T. B., H. Ż., opinię biegłego T. Ł., niesporne twierdzenia stron, **że:**

W dniu 25 maja 1975 r. wydany został akt własności ziemi nr (...)on-(...)B./9/87/75 stwierdzający, że B. L.i B. C.stali się z mocy samego prawa właścicielami nieruchomości obejmującej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr(...), położonej we wsi B.. Tego dnia wydano również akt własności ziemi nr (...)on- (...)B./9/107/75 stwierdzający, że B.J. F.i B. J.stali się z mocy samego prawa właścicielami nieruchomości obejmującej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) położoną we wsi B.(akta uwłaszczeniowe). B. L.i W. B., ojciec J. B. (2), byli braćmi. Działki o numerach (...)stanowiły uprzednio majątek ich ojca, F.. Na gruncie znajdowała się droga prowadząca do mostku na rzece P.. Za nią położone były grunty F. B.. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Zambrowie Wydział I Cywilny z dnia 21 marca 1989 r., w sprawie sygn. akt I Ns 133/89, wydanego w sprawie o zniesienie współwłasności i dział spadku po L. B.i C. B. (2), S. B.nabył m. in. działkę nr (...). Następnie dnia 29 listopada 2004 r. darował ją M. B.. J. B. (2)i J. B. (3)własność gospodarstwa rolnego obejmującego działkę nr (...)dnia 7 maja 1990 r. przenieśli nieodpłatnie na rzecz J. B. (1).

2. Dokonał oceny tak zrekonstruowanego stanu faktycznego, wg której:

Na podstawie ustawy z 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250 z późn. zm.) samoistny posiadacz nabywał własność nieruchomości w takich granicach, w jakich faktycznie wykonywał swe władztwo w stosunku do posiadanej nieruchomości w dniu wejścia ustawy uwłaszczeniowej w życie, tj. w dniu 4.11.1971 r. Stosownie do art. 12 ust. 7 ustawy z 1971 r. stan posiadania rolników oraz powierzchnię nieruchomości określało się według danych zawartych w ewidencji gruntów z uwzględnieniem zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie ustawy. Granica według stanu posiadania w dniu 4.11.1971 r. nieruchomości będących przedmiotem rozgraniczenia przebiegała zgodnie z granicą ewidencyjną. Mapa obrębu B.dla założenia ewidencji (obowiązującej do dzisiaj) została opracowana na podstawie przeprowadzonego w 1964 r. odczytania i aktualizacji zdjęć lotniczych. Podczas tych prac pomiary granic działek wykonano w oparciu o punkty sytuacyjne, które znajdują się na zdjęciu i następnie w trakcie pomiaru zostały zidentyfikowane w terenie. W konkretnym przypadku granicy między działkami (...)w 1964 r. pomierzono w terenie jako graniczne dwa punkty - jeden przy drodze wiejskiej i drugi przy rzece P.. Gdyby wskazano geodecie, że granica się łamała, to by to zamierzył. W sprawie nie przedstawiono dowodów wskazujących, że stan posiadania zmienił się przed 4.11.1971 r. w stosunku do wykazanego w ewidencji gruntów. O braku zmian w stanie posiadania pomiędzy pomiarami a dniem 4.11.1974 r. wskazują zeznania S. B., który podaje, że w czasie pomiarów geodety, które miały miejsce w 1964 lub w 1965 roku, właściciele obecnych działek nr (...)podzielili się gruntami. Jednakże jego zeznania, że podzielili się gruntami w taki sposób, że grunt graniczący z mostkiem był w całości w posiadaniu posiadacza działki o obecnym nr (...) – w 1964 r. został postawiony płot od rzeki P., który zaczynał się na wysokości rogu mostku (punkt H) i biegł do połowy działki, a obecnie w jego miejscu znajduje się pastuch elektryczny – nie zasługują na wiarę. Są one sprzeczne z opinią biegłego geodety T. Ł.oraz z danymi z ewidencji gruntów. Pomiary w 1964 r. były bowiem prowadzone na gruncie i zamierzono pomiędzy działką nr (...)a (...)jako punkt graniczny punkt J, położony na środku mostku na rzece P.. Biegły T. Ł.podaje w swojej opinii, że punkt ten został odtworzony przez niego z dobrą dokładnością, jest punktem pewnym. Zauważyć też należy, że S. B.zeznając w sprawie sygn. akt I C 149/03 zeznał, że od ulicy (...)stał płot, miał 40 m, a dalej do pierwszej wierzby, które rosną prostopadle do drogi - płot z drążków. Nie podaje, aby ogrodzenie dobiegało prawie aż do mostku. Ponadto zeznania S. B., co do granicy posiadania właściciela działki nr (...), są sprzeczne z zeznaniami świadka K. B. (1), który zeznaje, że w miejscu obecnego pastucha elektrycznego nie było ogrodzenia z drążków drewnianych. Wskazywane przez wnioskodawcę resztki słupków drewnianych nie dowodzą istnienia na dzień 4.11.1971 r. – w miejscu ich położenia – ogrodzenia i to wyznaczającego granicę posiadania właścicieli sąsiednich działek. Biorąc pod uwagę zwłaszcza fakt, że przy pomiarach na gruncie w 1964 r. geodeta zamierzył punkt graniczny na środku mostku (miał obowiązek zamierzyć stan posiadania), biegły geodeta powołany w niniejszej sprawie w opinii podał, że wskazane przez właściciela działki (...)szczątki słupków drewnianych są luźno związane z gruntem, świadek K. B. (1)zeznał, że nie było w miejscu pastucha żerdzi, należy uznać, że resztki pali drewnianych nie stanowią pozostałości ogrodzenia wyznaczającego granicę pomiędzy działkami na dzień 4.11.1974 r. Podobnie należy ocenić zeznania S. B., który podaje on, że przy pomiarach geodety zostały wkopane kamienie graniczne. Jak wynika bowiem z opinii geodety T. Ł.są to polne kamienie, nie kamienie, które zostawił geodeta. Należy podkreślić, że w protokole z oględzin w niniejszej sprawie oraz w sprawie I C 149/03 nie ma wzmianki o kamieniach polnych czy pozostałościach słupków.

Uczestnik postępowania nie udowodnił, że kamienie polne oraz pozostałości pali drewnianych wyznaczały granicę posiadania na dzień 4.11.1971 r. czy też granicę posiadania nieprzerwanego przez okres 30 lat. Podkreślić należy, że świadkowie słuchani w sprawie, w tym S. B. podaje, że właściciele działki nr (...) przechodzili przez mostek, świadek K. B. (1) podaje, że J. B. (3) hodowała 2-3 krowy i ganiała je przez mostek. J. B. (2) zarówno przejeżdżał drogą znajdującą się w przeważającej części na działce nr (...), jak też przez mostek, także C. B. (1) i synowie J. B. (1) korzystali z drogi, przechodzili przez mostek. Świadek H. M. zeznała, że teren do drogi po prawej stronie użytkował J. B. (2), a po lewej - S. B. (tak też zeznał K. B. (1)). Uczestnik postępowania nie przedstawił dowodów, że zasiedział przygraniczny pas gruntu i grunt położony przy granicy z mostkiem w całości znajduje się w granicach jego nieruchomości. Należy wskazać, że za strugą znajduje się łąka uczestnika (działka nr (...)), która graniczy z łąką wnioskodawcy (działka nr (...)), położoną przy strudze. Granica ewidencyjna biegnąca od punktu J do punktu El jest toteż granicą ustaloną w oparciu o stwierdzenie stanu prawnego, tj. według stanu posiadania na dzień 4.11.1971r.

Sąd ustalił, że 30 marca 1973 r. w B. miał miejsce pożar. Zostało wzniesione po nim ogrodzenie między działką nr (...) a (...) biegnące od ulicy (...). Ogrodzenie z siatki rozciągnięte na słupkach betonowych powstało w miejscu uprzednio istniejącego ogrodzenia z drążków drewnianych (zeznania świadka C. K., zeznania świadka K. B. (1)). Należy zatem stwierdzić, że przygraniczny pas gruntu rozciągający się na długości istniejącego ogrodzenia od punktu 1 do punktu E, uwidocznionych na mapie wariant 6a, był w samoistnym posiadaniu właścicieli działki nr (...) na pewno już od 1974 r., a więc został nabyty przez nich przez zasiedzenie. Za takim stwierdzeniem przemawia też fakt usytuowania słupków betonowych przez J. B. (1), gdy chciał zagrodzić siedlisko (protokół z oględzin, mapa sytuacyjna).

Wnioskodawca nie przedstawił dowodów wskazujących na to, że granicą władania poprzednich właścicieli działki nr (...) na dzień 4.11.1971 r. jest linia łącząca punkty G - (...) - C - B - K (mapa sytuacyjna k. 146), nie wykazał też, aby zasiedział przygraniczny pas gruntu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: K. B. (1), C. K., H. M., Z. B., którzy twierdzili, że strony, a wcześniej ich poprzednicy wspólnie korzystali z drogi, jak również zeznaniom E. G., J. D., L. J., L. T., R. Ł., byli to bowiem świadkowie bezstronni, nie zainteresowani wynikiem sprawy. Ich zeznania były ponadto konsekwentne i logiczne. Sąd nie dał wiary zeznaniom: J. M. (1), J. M. (2), C. B. (1), Z. B., T. B., H. Ż., z uwagi bądź to na ich zainteresowanie wynikiem sprawy, bądź też sprzeczność z opinią biegłego czy z zeznaniami pozostałych świadków. Natomiast zeznania pozostałych świadków: A. O., P. T., E. K., K. B. (2), M. K., były bądź to mało precyzyjne, bądź nie wносиły wiele istotnego do sprawy. Podobnie jak zeznania M. P., biegłego, który dokonywał rozgraniczenia administracyjnego stron – relacjonował on swoje ustalenia związane z wykonywaniem opinii.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy J. B. (1), ponieważ były one zmienne. Najpierw wnioskodawca podawał, że było ogrodzenie z żerdzi od obory do pierwszej wierzby i dalej nie było ogrodzenia, następnie podał, że jak wierzby się ciągną, to do wierzby były przybite żerdzie. Wnioskodawca podał ponadto, że nie wie, jaki był stan posiadania na dzień 4.11.1971 r. Sąd nie dał również wiary zeznaniom uczestnika M. B., że pastuch elektryczny stoi w miejscu drewnianych żerdzi, a J. B. (2) użytkował grunt do żerdzi. Jego zeznania w tym zakresie są sprzeczne z opinią biegłego geodety, z ustaleniami dotyczącymi stanu posiadania dokonanymi w wyniku pomiaru na gruncie w 1964 r., a także z zeznaniami świadków H. M. i zeznaniami K. B. (1).

Biegły T. Ł. w opinii wskazał, że punkt graniczny J, wyznaczony podczas pomiarów na gruncie przy pracach związanych z założeniem ewidencji gruntów, został przez niego odtworzony z dobrą dokładnością. Punkt ten znajduje się pośrodku południowo-wschodniej granicy mostka na rzece P.. Punkt J jest punktem granicznym pewnym, ustalonym w czasie pomiarów na gruncie. Sąd podzielił ustalenia biegłego co do odtworzenia punktów granicznych, przebiegu granicy ewidencyjnej. Opinia biegłego jest rzeczowa, precyzyjna, sporządzona została w oparciu o wszelkie dostępne dane geodezyjne. Podkreślić jednak należy, że kompetencją Sądu jest ustalenie zakresu posiadania na dzień 4.11.1971 r. Natomiast biegły powołany w sprawie I C 149/03 w swojej opinii wskazał, że punkt graniczny przy rzece to narożnik mostu. Sąd nie podziela tego ustalenia, gdyż jest on sprzeczny z opinią biegłego sądowego T. Ł. sporządzoną w niniejszej sprawie. Opinia w sprawie I C 149/03 była sporządzona dla celów sprawy o przywrócenie posiadania, biegły

w sprawie I C 149/03 został powołany w celu wykreślenia zakresu sporu między stronami, sytuacji na gruncie, a nie na okoliczność ustalenia przebiegu granicy.

Stwierdzając stan prawny (zgodnie z art. 153 k.c.) Sąd ustalił, że granica pomiędzy działką nr (...)a nr (...) biegnie według linii czerwonej oznaczonej punktami 1-A-E-E1-J na mapie sytuacyjnej wariant 6a, sporządzonej przez biegłego sądowego T. Ł.. O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c.

Apelacje od powyższego postanowienia wniosły obie strony.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, mającą postać odmowy wiarygodności zeznaniom świadków: J. M. (1) i P. T. w części, w której potwierdzają one twierdzenia przedstawione przez wnioskodawcę w zakresie przebiegu spornej granicy między działkami ewidencyjnymi nr (...), poprzez wadliwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniu okoliczności faktycznych w oparciu o dowody prowadzące do wniosków przeciwnych;
2. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie, poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o nie wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie, czego przejawem było pominięcie środków dowodowych wskazujących na przeciwieństwo twierdzeń uczestnika, a tym samym dających oparcie stanowisku wnioskodawcy, co miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia;
3. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w sposób wyczerpujący przyjętej metody rozgraniczenia oraz jej podstaw, co uniemożliwia nadzór judykacyjny udaremniając odtworzenie procesu i modelu wnioskowania prowadzącego do rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie.

W oparciu o powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenie, że granica pomiędzy spornymi działkami gruntu przebiega wg linii fioletowej ograniczonej pkt G i K nakreślonej na mapie sytuacyjnej sporządzonej przez geodetę inż. T. Ł., wariant 3; w wypadku, gdyby żądanie nie mogło być zrealizowane o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestnik również zaskarżył postanowienie w całości i zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego art. 153 k.c. poprzez dokonanie rozgraniczenia wbrew treści tego przepisu, który jako pierwsze kryterium rozgraniczenia wymienia stan prawny rozgraniczanych nieruchomości, a gdy tego stanu prawnego nie można ustalić to ustalenie granicy następuje według ostatniego spokojnego posiadania – w sprawie niniejszej Sąd I instancji dysponował w pełni materiałem dowodowym zebrany w sprawie, z którego w sposób oczywisty wynika, iż obecny stan spokojnego posiadania jest tożsamy i pokrywa się ze stanem prawnym;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie wbrew temu materiałowi przebiegu granicy, której przebieg określony przez Sąd I instancji nie ma nic wspólnego z trwającym od kilkudziesięciu lat stanem posiadania, prowadzącym do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, na co wskazują w sposób wyraźny ustalenia Sądu Okręgowego w Ostrołęce w sprawie I C 143/03 Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej i zebrany w tej sprawie materiał dowodowy, potwierdzony także postępowaniem dowodowym sprawy o rozgraniczenie – Sąd I instancji pomija w swoich ustaleniach tę część materiału dowodowego ze sprawy niniejszej i ze sprawy I C 149/03, ustalając granicę, która nie ma nic wspólnego ani ze stanem prawnym, ani też z aktualnie istniejącym i trwającym od ponad 30 lat stanem posiadania.

Wskazując na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego postanowienia i dokonanie rozgraniczenia według linii H-E-A-1 szkicu biegłego oraz zasądzenie kosztów za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje były nieuzasadnione i podlegały oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jak również wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia oceny i wnioski prawne, jako prawidłowe i znajdujące należyte oparcie w zebranym materiale dowodowym. Stanowisko Sądu I instancji zostało obszernie umotywowane na piśmie i nie ma obecnie potrzeby powtarzania go w szczegółach po raz kolejny.

Odnosząc się do istoty podnoszonych zarzutów apelacyjnych podkreślić jednak należy, że kognicja sądu w postępowaniu rozgraniczeniowym obejmuje ustalenie przebiegu granicy według kryteriów określonych w art. 153 k.c. Przepis ten wyznacza trzy kryteria rozgraniczenia nieruchomości oraz reguluje następującą kolejność ich stosowania: 1. aktualny stan prawny, 2. ostatni spokojny stan posiadania, 3. uwzględnienie wszelkich okoliczności. Waga kolejnych kryteriów czyni niedopuszczalnym dokonanie rozgraniczenia przy zastosowaniu drugiego czy trzeciego kryterium, dopóki można ustalić granice na podstawie aktualnego stanu prawnego (v. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 2006r., IV CSK 206/06 i z dnia 5 grudnia 2003r., IV CK 255/02). Dopiero w sytuacjach, gdy stanu prawnego nie można stwierdzić, możliwe jest sięganie do kolejnych kryteriów. W orzecznictwie i doktrynie wielokrotnie podkreślano przy tym, że przewidziane ustawą kryteria wykluczają się wzajemnie. Niedopuszczalne jest w myśl art. 153 k.c. korygowanie granic wynikających ze stanu prawnego przy zastosowaniu innych kryteriów. Nadmienić również należy, że okoliczność, że stan prawny jest wątpliwy, nie uzasadnia jeszcze dokonania rozgraniczenia według kryterium posiadania, sama wątpliwość bowiem nie wystarczy do stwierdzenia, że stanu prawnego nie można ustalić (v. orzeczenie SN z dnia 21 lipca 1966 r., III CR 146/66).

Stwierdzenie stanu prawnego ma na celu ustalenie, czyją własnością jest sporny grunt, Sąd powinien zatem zbadać, czy i w jaki sposób nastąpiło nabycie własności. Sąd Rejonowy słusznie podzielił przy tym wielokrotnie wyrażane w doktrynie i judykaturze stanowisko, że przy rozgraniczaniu nieruchomości rolnych, na które zostały wydane akty własności ziemi na podstawie ustawy uwłaszczeniowej, stan prawny granic w rozumieniu art. 153 k.c. wynika ze stanu samoistnego posiadania w dniu 4 listopada 1971 r. Rozgraniczenie może nastąpić również według aktualnego stanu prawnego przedmiotu rozgraniczenia, a mianowicie własności nabytej w drodze zasiedzenia. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 listopada 1998r., II CKN 43/98 wprost stwierdził, że przez „stan prawny”, o którym mowa w art. 153 k.c., rozumie się również zasiedzenie przygranicznych pasów ziemi.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w okolicznościach sprawy właściwym kryterium rozgraniczenia przedmiotowych działek (...) jest kryterium stanu prawnego. Zważyć jednak należy, że dokonując rozgraniczenia, Sąd I instancji przyjął, iż na odcinku od punktu J do punktu E1 owy stan prawny wynika ze stanu posiadania na dzień 4 listopada 1971 r., zaś na odcinku E-A-1 – z zasiedzenia. Stąd ustalił granicę gruntów według linii czerwonej oznaczonej punktami 1-A-E-E1-J na mapie sytuacyjnej wariant 6a (k.313), co zasługuje na aprobatę.

W rozpoznawanej sprawie problem mógł dotyczyć tego, czy w przywołanej dacie stan posiadania na granicy działek stron faktycznie pozostawał w zgodzie z danymi w ewidencji gruntów oraz czy doszło później do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, które stanowi zdarzenie prowadzące do zmiany granicy.

Zastosowanie reguły rozgraniczenia działek według stanu samoistnego posiadania w dniu 4 listopada 1971 r. było prawidłowe albowiem poprzednicy prawni obu stron swoje tytuły własności do przedmiotowych nieruchomości wywodzili z aktów własności ziemi wydanych na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Zaznaczyć jednak należy, że nabycie własności na podstawie wskazanego przepisu następowało z mocy prawa i rozciągało się na nieruchomości w tym przepisie określone, wyłącznie w granicach samoistnego posiadania rolnika. Akt własności ziemi, stanowiący decyzję administracyjną, stwierdza tylko, że nastąpiło nabycie własności z mocy prawa, a zatem decyzja ta ma charakter jedynie deklaratoryjny. Określenie w decyzji (akcie własności ziemi) granic nieruchomości według danych zawartych w ewidencji gruntów (art. 12 ust. 7 ustawy), ale bez uwzględnienia zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie

tej ustawy, nie oznacza więc, że nabycie nastąpiło w takich właśnie granicach. Decydujące znaczenie ma bowiem stan posiadania samoistnego w dniu wejścia w życie ustawy. Powyższe prowadzi do wniosku, że gdy rozgraniczenie ma nastąpić według stanu prawnego, to Sąd nie może kierować się jedynie danymi wynikającymi z ewidencji gruntów, ponieważ stan ten nie zawsze pokrywa się ze stanem prawnym w rozumieniu art. 153 k.c. Stwierdzając zatem „stan prawny” Sąd nie jest związany w tym zakresie deklaratywną treścią aktu własności ziemi i jest władny samodzielnie ustalić granice takich działek (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1975 roku, III CZP 92/74; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1978 roku, IV CR 268/78; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 roku, I CRN 126/94). Istnieje przy tym domniemanie faktyczne, iż stan ewidencyjny wynikający z ewidencji gruntów zakładanej w latach 60. ubiegłego wieku istniał także w dniu 4 listopada 1971 r., a tym samym należy domniemywać, że ewidencja gruntów odzwierciedla stan prawny, o ile inne dowody temu nie przeczą.

Akty własności ziemi przedmiotowych gruntów zostały przeanalizowane pod kątem przebiegu granicy pomiędzy wskazanymi nieruchomościami w oparciu o linię ewidencyjną, której podstawą nakreślenia były pomiary przeprowadzone w 1964 r. Wyrysowana została wówczas granica władania biegnąca w linii prostej od punktu 1 (przy drodze wiejskiej) do punktu J (położonego na środku mostku). Biegły T. Ł. wyjaśnił, że ten drugi punkt jest pewnym. Przebieg wskazanej linii został przez biegłego naniesiony na opracowanej mapie na podstawie odtworzenia wyników pomiarów dokonanych w 1964 r. na potrzeby zakładanej ewidencji gruntów (obowiązującej do dzisiaj). Zatem tak ustalony stan prawny powinien być podstawą dokonania rozgraniczenia według pierwszego kryterium (na odcinku J-E1, albowiem na odcinku E-A-1 w międzyczasie nastąpiła zmiana w części obejmującej przygraniczny pas gruntu).

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że Sąd Okręgowy przyłączył się do stanowiska Sądu Rejonowego, że nie wystąpiły żadne uzasadnione podstawy do uznania, iż stan posiadania na datę 4 listopada 1971 r. był niezgodny z mapą ewidencyjną, którą posłużono się przy wydawaniu aktów uwłaszczenia. Należy założyć istnienie zgodności w tym zakresie, tym bardziej, jeśli się zważy, że ewidencja gruntów została założona zaledwie 7 lat wcześniej i opierała się m.in. na pomiarach połowych. Okoliczność, że było inaczej musiałyby wykazać strony, jako wywodzące z tego faktu skutki prawne, czego nie zdołały uczynić. Zgłoszeni przez nie świadkowie składali rozbieżne zeznania na temat konkretnego przebiegu granicy w relewantnej prawie dacie (czy zresztą w późniejszym okresie), sam wnioskodawca i uczestnik także nie potrafili przekonywująco wskazać granicy w terenie w tej dacie. Nie było w sprawie konkurencyjnych dowodów o chociażby zbliżonej wartości, które lepiej obrazowałyby faktyczne granice posiadania zainteresowanych sąsiadów w krytycznej dacie, należało się zatem oprzeć na wskazanych materiałach geodezyjnych, tym bardziej, że wynikający z nich wniosek znajdował dalsze potwierdzenie. Zgromadzony w sprawie przed Sądem Rejonowym materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że granica pomiędzy nieruchomościami przebiegała faktycznie w odmienny sposób niż granica wynikająca z dokumentów ewidencyjnych.

Stwierdzenie stanu prawnego nieruchomości następuje na podstawie wszystkich dowodów świadczących o tym, czyją własność i w jakich granicach stanowi określony grunt. Sąd stwierdza stan prawny nieruchomości po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w którym istotne znaczenie mają środki dowodowe w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych. Dokumenty te są pożądanym, ale nie jedynym środkiem dowodowym. Znaczenie mają także inne dowody przewidziane w kodeksie postępowania cywilnego, w tym zeznania świadków, oględziny nieruchomości i opinie biegłych. Wiarygodność i moc tych dowodów Sąd ocenia na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W kontekście poczynionych rozważań Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań świadków. W związku z powyższym, nie sposób zgodzić się z podniesionymi w apelacjach zarzutami błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Każda ocena, w tym w szczególności wyników postępowania dowodowego, wyrażana w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron i świadków, uzasadnia poczynienie założenia, że dowodzące swoich racji strony postępowania zmierzają do narzucania sądowi orzekającemu własnych faktów i ich oceny, korzystnych dla ich własnego stanowiska wyrażonego w toczącym się postępowaniu i oczekiwanego wyniku jego zakończenia. Niezbędne jest zatem zachowanie pełnej samodzielności i niezależności w rozumowaniu oraz wyciąganiu wniosków. Skarżący nie wykazali zarzucanej wadliwości. Prezentacja własnego stanowiska i korzystnych dla stron ocen, na podstawie niektórych tylko relacji zainteresowanych, czy zeznań pojedynczych świadków nie może dowodzić wadliwości

dokonanej oceny przez sąd (v. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r. III CKN 8/96, wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000). Skuteczne zgłoszenie przez apelującego zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymagałoby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. IV CK 122/05).

Wbrew zarzutom apelacji wnioskodawcy Sąd Rejonowy przeanalizował zeznania świadków J. M. (1) i P. T. uzasadniając przekonywująco dlaczego zeznania tych świadków nie są wiarygodne. Sąd ocenił te zeznania w całości, w nawiązaniu do pozostałych dowodów zebranych z sprawie, dając wiarę zeznaniom świadków K. B. (1), C. K., H. M., Z. B., którzy twierdzili, że strony, a wcześniej ich poprzednicy wspólnie korzystali z drogi.

Sąd Rejonowy w sposób dokładny ocenił dowód z opinii biegłych geodetów uznając, że opinia T. Ł. jest precyzyjna, oparta o wszelkie dostępne dane geodezyjne, współgra z pozostałymi ustaleniami, natomiast opinia W. K. (powołanego w sprawie I C 149/03) jest z tymi ustaleniami sprzeczna, ponadto należy zwrócić uwagę, że sporządzona została dla celów sprawy o przywrócenie posiadania, wykreślenia sytuacji na gruncie, zakresu sporu między stronami, a nie na okoliczność ustalenia przebiegu granicy.

Sąd nie dopuścił się obrazy prawa procesowego, art. 328 § 2 kpc, dokonując prawidłowej oceny dowodów zebranych w sprawie, nie pomijając i nie bagatelizując dowodów korzystnych dla wnioskodawcy. Wbrew zarzutom, Sąd Rejonowy oceniając całokształt materiału dowodowego i obdarzając wiarą dowody świadczące o tym, że droga do mostku na rzeczce P. została wydzielona z obu nieruchomości w równym stopniu, a nie dając wiary tym dowodom, na podstawie których można by wnosić, że należała ona w całości do właściciela jednej bądź drugiej działki, nie wykroczył poza granice swobodnej oceny dowodów i nie poczynił ustaleń sprzecznych z uznanymi za wiarygodne dowodami.

Ponadto dodać można, że ustalenie, iż w 1964 r., po tej dacie i w dacie 4 listopada 1971 r. posiadacze, a później właściciele działek nr (...) korzystali wspólnie z mostku i z drogi powstałej z ich gruntów przebiegającej od niego w głąb posesji, wbrew twierdzeniom apelacji jest logiczne. W warunkach wiejskich drogi dojazdowe powstawały w ten sposób, że każdy z właścicieli (samoistnych posiadaczy) gruntów sąsiednich przeznaczal na drogę przygraniczne pasy gruntu, nadal uważając się za właściciela tego gruntu, korzystającego za zgodą sąsiada także z części drogi znajdującej się na gruncie sąsiada. Co do zasady każdy ze współwłaścicieli (samoistnych posiadaczy) nieruchomości sąsiednich oddawał pod drogę pas gruntu tej samej szerokości, gdyż z drogi korzystali wspólnie i w podobnym rozmiarze. W realiach niniejszej sprawy prowadzi to do wniosku, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że granica pomiędzy nieruchomościami stron przebiega środkiem wspólnej drogi. Z tych wszystkich powodów linią graniczną na odcinku od punktu J do E1 pozostaje linia ewidencyjna.

Odnośnie zaś linii granicznej pomiędzy gruntami przyjętej na odcinku E-A-1, podnieść należy, że zasiedzenie spowodowało powstanie stanu prawnego przez przesunięcie granicy nieruchomości oznaczonej numerem (...) do linii wyznaczonej wskazanymi punktami i ten nowy stan prawny Sąd miał obowiązek uwzględnić przy rozgraniczeniu nieruchomości.

Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności wskutek długotrwałego wykonywania atrybutów właścicielskich w odniesieniu do konkretnej nieruchomości przez osobę nieuprawnioną, przy równoczesnej bierności właściciela tej nieruchomości. Tak było w przypadku właściciela działki nr (...), który biernie znosił władanie częścią jego nieruchomości przez sąsiada i przez to naraził się na utratę własności tego pasa na rzecz właściciela działki o numerze (...) wskutek upływu terminu zasiedzenia.

Przepis art. 172 § 1 k.p.c. stanowi, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w

złej wierze (§ 2). Artykuł 172 k.p.c. w poprzednim brzmieniu przewidywał krótsze terminy zasiedzenia (dziesięcio- i dwudziestoletni). Terminy te będą miały zastosowanie, gdy zasiedzenie nastąpiło przed zmianą w tym zakresie kodeksu cywilnego (przed 1.10.1990 r.). Rozstrzygając sprawę sąd może posługiwać się również szeregiem domniemań, jak choćby domniemaniem samoistności posiadania (art. 339 k.c), domniemaniem ciągłości posiadania (art. 340 k.c.) oraz domniemaniem dobrej wiary (art. 7 w zw. z art. 172 § 1 in fine k.c). Podobnie jak w innych przepisach, także w art. 172 k.c. pojęcie dobrej czy złej wiary nie zostało zdefiniowane. Przez to pojęcie rozumie się jednak stan świadomości posiadacza usprawiedliwiony okolicznościami. Przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności w drodze zasiedzenia, dobra wiara posiadacza polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Akcentuje się także subiektywny charakter dobrej lub złej wiary, wskazując, że jest to kwestia świadomości posiadacza.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że przyjęcie dobrej bądź złej wiary po stronie właściciela działki (...) w momencie objęcia przez niego w posiadanie przygranicznego pasa gruntu rozciągającego się na długości istniejącego ogrodzenia od punktu E do punktu 1 nie miało większego znaczenia, albowiem ogrodzenie to zostało wzniesione po pożarze już w 1973 r. Zgodzić należy się więc z ustaleniami Sądu Rejonowego, że wskazany fragment pozostawał w samoistnym posiadaniu właściciela działki numer (...) począwszy co najmniej od 1973 r., a zatem przy domniemanej ciągłości posiadania niewątpliwie wg stanu na datę orzekania, jak trafnie wywiódł Sąd Rejonowy, został nabyty przez niego przez zasiedzenie, skoro upłynęło 30 lat.

Uznając argumenty zawarte w apelacjach za bezzasadne, a zaskarżone postanowienie za prawidłowe i odpowiadające prawu, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 520 § 1 k.p.c. posiłkowo uzupełnianego normą art. 100 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., wobec jednakowego dla każdej ze stron wyniku postępowania apelacyjnego.